

To będzie miłość nieduża – Kabaret Starszych Panów

To będzie miłość nieduża –
Poryw uczucia maleńki
Obce jej łzy i udręki
I szałów nieznana moc
Do wielkich grzechów nie zmusza –
Nie pretenduje do ręki
Wystarczy nam ledwo
Na krótką i zwiewną,
Na jedną, jedyną noc
Wystarczy nam ledwo
Na krótką i zwiewną
Na jedną, jedyną noc
Weź tę miłość do serca na krótko –
Patrz, jak miejsca w nim zajmie malutko:
Cały Amor z orężem
Skrzył się w kącik za mężem –
Tam, gdzie serce najwęższe
Twe...
Bo to jest miłość nieduża
Poryw uczucia maleńki
Obce jej łzy i udręki
I szałów nieznana moc
Do wielkich grzechów nie zmusza
Nie pretenduje do ręki
Wystarcza nam ledwo
Na krótką i zwiewną
Na jedną, jedyną noc
Wystarcza nam ledwo
Na krótką i zwiewną
Na jedną, jedyną noc
A gdy zgaśnie – zapomnisz po chwili,
Żeśmy miłość niedużą przeżyli
Tylko kiedyś przelotnie,
W jakiejś chwili samotnej
Żal leciutko cię dotknie –

Że...

To była miłość nieduża...

Poryw uczucia maleńki

Obce jej łzy i udręki

I szarów nieznana moc

Do wielkich grzechów nie zmusza

Nie pretenduje do ręki

Starczyła nam ledwo

Na krótką i zwiewną

Na jedną, jedyną noc

Starczyła nam ledwo

Na krótką i zwiewną

Na jedną, jedyną noc



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych